

Represje pod pozorem zapewniania bezpieczeństwa

28 lutego 2013

Seria powszechnych naruszeń praw człowieka ze strony grup zbrojnych, ścigających zwolenników byłego Prezydenta Laurenta Gbabo, sprawia, że pojednanie na Wybrzeżu Kości Słoniowej jest coraz trudniejsze do osiągnięcia, stwierdziła Amnesty International w wydanym raporcie.

Narodowa armia, założona przez Prezydenta Alassane Ouattara w celu zintegrowania sił lojalnych wobec poprzedniego Prezydenta z powodu fali przemocy po wyborach z roku 2010, rzekomo miała na celu zapewnienie „bezpieczeństwa wszystkich osób i mienia” oraz „stworzenie silnego instrumentu jedności narodowej”. Jednak prawda stojąca za tymi sloganami jest taka, że nowa armia narodowa, wraz ze zbrojną bojówką złożoną z tradycyjnych myśliwych – Dozo – przeprowadza pozasądowe egzekucje, celowe i arbitralne zabójstwa oraz politycznie umotywowane aresztowania i tortury. Ludzie ci działają w prawie całkowitej bezkarności pod pozorem zapewniania bezpieczeństwa i walki ze sprawcami ataków zbrojnych.

– Wybrzeże Kości Słoniowej musi przerwać serię nadużyć i bezkarności. Do odpowiedzialności za swoje czyny nie został pociągnięty choćby jeden członek armii narodowej czy zwolennik Prezydenta Alassane Ouattara, co oznacza kompletne niepowodzenie we wprowadzeniu rządów prawa i w poważny sposób ogranicza proces pojednania trwający od lipca 2011 roku – stwierdziła Draginja Nadaždin, Dyrektor Amnesty International Polska.

We wrześniu i październiku 2012 delegacja Amnesty International odwiedziła różne miejsca, w tym dwa nieoficjalne, gdzie trzymani są więźniowie. Delegaci usłyszeli z pierwszej ręki o tym, jak więźniowie przetrzymywani są przez

wiele miesięcy bez dostępu do rodzin, prawników czy lekarzy – przeważnie z powodów politycznych lub z powodu przynależności etnicznej. Niektóre rodziny dowiedziały się o miejscu przetrzymywania swoich najbliższych dopiero po uzyskaniu informacji od delegacji Amnesty International.

Więźniowie i byli więźniowie opowiadali, jak byli torturowani prądem i stopionym plastikiem, co miało na celu wymuszenie przyznania się do domniemanego udziału w atakach zbrojnych. W wyniku tortur zginęło przynajmniej dwóch więźniów.

Delegacji Amnesty International udało się spotkać z wszystkimi krewnymi i bliskimi współpracownikami Laurenta Gbagbo przetrzymywanymi w pięciu więzieniach w centrum i na północy kraju. Niektórzy są narażeni na niehumanitarne i poniżające traktowanie.

Jeden z mężczyzn opowiedział Amnesty International o tym, jak przez 49 dni był przetrzymywany z 27 innymi osobami w celi o powierzchni 4 metrów kwadratowych, bez sanitariatów.

– Musieliśmy załatwiać się do worków. I dostawaliśmy tylko jeden posiłek dziennie – około 2 lub 3 po południu. I dostawaliśmy tylko jeden litr wody na 48 godzin.

Amnesty International odnotowała poważne naruszenia w prowadzeniu spraw; władze zrobiły bardzo niewiele w celu zapewnienia sprawiedliwych rozpraw i w dużym stopniu utrudniły dostęp do prawa do obrony.

W raporcie opisano również atak i zniszczenie w lipcu 2012 roku obozu dla wewnętrznych wysiedleńców pochodzących głównie z grupy etnicznej Guéré, uważanej zazwyczaj za popierającą Gbagbo. W wyniku tego ataku zginęło przynajmniej 14 osób – choć według doniesień wiele innych ciał zostało wrzuconych do studni.

Atak ten miał miejsce w Nahibly (niedaleko miasteczka Duékoué) na zachodzie Wybrzeża Kości Słoniowej, w regionie, w którym

miały miejsce jedne z najpoważniejszych naruszeń praw człowieka w całym kraju. Ataku dopuścili się Dozo, którzy – wraz z uzbrojonymi lokalnymi mieszkańcami i członkami armii – są szczególnie aktywni na zachodzie.

– W Duékoué w roku 2011 popełniono jedne z najgorszych naruszeń praw człowieka i szokujące jest, że ci sami sprawcy popełniają te same naruszenia i nadużycia przeciwko tej samej populacji w dwa lata później – powiedziała Draginja Nadaždin.

Amnesty International zauważa ogólną nieudolność w zapewnianiu sprawiedliwości i zadośćuczynienia przez władze i dlatego wzywa do powołania międzynarodowej komisji śledczej do zbadania tego ataku. Amnesty International wzywa również władze Wybrzeża Kości Słoniowej do zaprzestania naruszeń praw człowieka, które nadal są bezkarnie popełniane przez podmioty państwowe oraz bojówki wspierane przez państwo.

– Naród Wybrzeża Kości Słoniowej już od dawna czeka na sprawiedliwość – stwierdziła Draginja Nadaždin. – Jeśli natychmiast nie zostaną podjęte kroki w celu kontrolowania sił bezpieczeństwa, istnieje ryzyko, że na Wybrzeżu Kości Słoniowej dojdzie do kolejnych kryzysów politycznych, a nadzieja na pojednanie narodowe zniknie kompletnie.

Źródło: [Amnesty International Polska](#)